

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w pkt 1 utrzymał w mocy postanowienie referendarza sądowego z dnia 22 maja 2017 roku w sprawie sygn. akt XX Ns-Rej. KRS (...) i zarządzony na jego podstawie wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym – rejestrze przedsiębiorców w dziale 1 rubryka 4 i 7, w dziale 2 rubryka 1 oraz w dziale 3 rubryka 1, w pkt 2 odmówił wpisu w pozostałym zakresie, w pkt 3 przyjął do akt rejestrowych prowadzonych dla wnioskodawcy, tj. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, listę wspólników z dnia 14 lutego 2017 roku.

W zakresie pkt 2 postanowienia sąd rejestrowy odmówił wpisania zmiany umowy Spółki w zakresie firmy oraz zmiany firmy na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W ocenie sądu rejestrowego, skoro w Krajowym Rejestrze Sądowym

na dzień orzekania zostały wpisane cztery inne podmioty pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, to firma wnioskodawcy nie będzie się odróżniać od firm innych przedsiębiorców prowadzących działalność na tym samym rynku, a ponadto może wprowadzać w błąd, w szczególności co do osoby przedsiębiorcy. Dokonując analizy pojęcia „tego samego rynku” Sąd I instancji uwzględnił zarówno rynek w znaczeniu terytorialnym, jak przedmiotowym odnoszącym się do przedmiotu działalności. Konsekwencją tego była konstatacja, że nowa firma wnioskodawcy naruszałaby zasadę wyłączności (odróżnialności) i prawdziwości firmy, wyrażoną w art. 43⁽³⁾ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.

Wnioskodawca wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1 i 2.

Zaskarżonemu orzeczeniu wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów:

1. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu do wszystkich zarzutów podniesionych przez wnioskodawcę w skardze na postanowienie referendarza sądowego,
2. art. 43³ § 1 k.c. poprzez uznanie, że firma przedsiębiorcy nie odróżnia się dostatecznie od firm innych przedsiębiorców prowadzących działalność na tym samym rynku,
3. art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez nierówne traktowanie podmiotów wobec prawa.

W oparciu o powyższe wnioskodawca wniósł o zmianę postanowienia w zaskarżonym zakresie poprzez wpis do Krajowego Rejestru Sądowego zmienionego brzmienia firm Spółki – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do apelacji wniesionej od punktu 1 zaskarżonego postanowienia. Wskazać należy, że zawarte w pkt 1 postanowienia z dnia 14 sierpnia 2017 roku rozstrzygnięcie uwzględnia żądanie wnioskodawcy zawarte we wniosku w zakresie zmiany § 3 umowy spółki, danych dotyczących wspólników oraz składu zarządu i zmiany przedmiotu działalności Spółki. Żądanie to w toku postępowania przez Sądem I instancji nie uległo zmianie. Wnioskodawca nie ma zatem interesu prawnego (gravamen) do zaskarżenia punktu 1 przedmiotowego orzeczenia.

W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przesłanką zaskarżenia orzeczenia w postępowaniu cywilnym jest istnienie interesu prawnego

w zaskarżeniu orzeczenia. Według tradycyjnego ujęcia interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia, określanym mianem *gravamen* oznacza pokrzywdzenie, polegające na niekorzystnej dla strony różnicy między zgłoszonym przez nią żądaniem a sentencją orzeczenia, wynikającej z porównania zakresu żądania i treści rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23.03.2006 r. II CZ 22/06 LEX nr 196615). Brak *gravaminis* stanowi natomiast podstawę do odrzucenia środka zaskarżenia jako niedopuszczalnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 08.04.1997 r. I CKN 57/97 OSNC 11/1997, poz. 66, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 05.09.1997 r. III CKN 152/97 LEX nr 50615, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2003 r. I CKN 382/01 LEX nr 109434, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01.04.2014 r. I UK 382/13 LEX nr 1467120). Ta linia orzecznicza Sądu Najwyższego znalazła potwierdzenie w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 15 maja 2014 roku, mającej moc zasady prawnej, sygn. akt III CZP 88/13, zgodnie z którą pokrzywdzenie orzeczeniem (*gravamen*) jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba, że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka (LEX nr 1467203).

W ocenie Sądu Okręgowego interes publiczny nie przemawia za koniecznością merytorycznego rozpoznania apelacji w zakresie punktu 1.

Dodatkowo zważyć należy, że zarówno zarzuty apelacji, jak i treść uzasadnienia w żaden sposób nie odnoszą się do punktu 1 postanowienia Sądu I instancji.

Przechodząc do zarzutów skarżącego odnoszących się do punktu 2 zaskarżonego orzeczenia nie mogły one wywołać skutku uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Na marginesie jedynie wskazać należy, że jedynie takie rozstrzygnięcie może zapaść na skutek uwzględnienia środka odwoławczego od orzeczenia wydanego w postępowaniu rejestrowym, dotyczącego wpisu

do Krajowego Rejestru Sądowego, zgodnie z art. 694⁷ k.p.c. Ratio legis art. 694⁷ k.p.c. wynika z faktu, że sąd odwoławczy nie dysponuje narzędziami informatycznymi, które są niezbędne do wprowadzenia zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym. Wniosek apelacyjny o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez wpis do KRS zmienionego brzmienia firmy Spółki nie mógłby zatem zostać uwzględniony nawet w przypadku uznania zarzutów wnioskodawcy za zasadne.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 43³ § 1 k.c.

Przepis ten przewiduje, że firma przedsiębiorcy powinna się odróżniać dostatecznie od firm innych przedsiębiorców prowadzących działalność na tym samym rynku. Regulacja w nim zawarta służy ochronie przedsiębiorców przed nieuczciwą konkurencją i przed świadomym lub nieświadomym wprowadzeniem w błąd innych przedsiębiorców, a także ich klientów (zob. S. Dmowski, w: J. Gudowski, Komentarz KC, t. 1, 2014, s. 220). Sformułowany przez ustawodawcę nakaz stosowania firmy odróżniającej się od firm innych przedsiębiorców oraz zakaz przyjmowania firmy wprowadzającej w błąd (§ 2 art. 43³ k.c.) jest adresowany do przedsiębiorców, natomiast nadzór nad przestrzeganiem prawa sprawuje sąd rejestrowy. Kontrola przestrzegania zasady wyłączności i prawdziwości firmy następuje w sposób pierwotny przy rejestracji nowych firm (nowych przedsiębiorców) oraz w razie zmiany firmy bądź zmian dotyczących przedmiotu i zakresu działalności gospodarczej. Pamiętać należy, że sąd rejestrowy jest w stanie zbadać z urzędu zakres terytorialny i przedmiotowy działalności przedsiębiorców jedynie w oparciu o treść danych podanych we wniosku o wpis oraz dokonać porównania z danymi już wpisanymi do KRS a dotyczącymi innych przedsiębiorców.

Sąd rejestrowy, przed dokonaniem wpisu firmy do rejestru przedsiębiorców, powinien ustalić, czy firma w brzmieniu zgłoszonym (i zarejestrowanym) nie narusza przepisu art. 43³ § 1 k.c. (por. J. Szwaia, Firma). W szczególności powinien ustalić, oddzielnie w każdym przypadku, czy spełniony jest wymóg jej „dostatecznego” odróżnienia od firm

innych przedsiębiorców, wszystkich prowadzących działalność na tym samym rynku. Sąd dokonuje porównania firmy z firmami najbardziej do niej zbliżonymi, przy czym winien mieć na uwadze pełne brzmienie firm (a nie tylko rdzenia). O dopuszczalności, względnie odmowie dokonania wpisu, rozstrzygnie okoliczność faktyczna pierwszeństwa użycia przez przedsiębiorcę swojej firmy na danym rynku (por. J. Szwaja, A. Kubiak-Cyruł, w: Komentarz KSH, t. V, 2015, s. 75 i nast.; zob. jednak U. Promińska, w: Pyziak-Szafnicka, Książak, KC. Komentarz 2014, Lex/el. komentarz do art. 43³, art. 43³ KC T. I red. Pietrzykowski 2015, wyd. 8/ Popiołek, Legalis).

Zasada dostatecznego odróżnienia firm poszczególnych przedsiębiorców dotyczy przedsiębiorców prowadzących działalność na tym samym rynku. Z uwagi na brak definicji ustawowej określenie „tego samego rynku” nastęrcza w praktyce trudności. Tłumacząc to pojęcie, wypada uwzględniać równocześnie geograficzny zasięg rynku działania poszczególnych przedsiębiorców (W. Popiołek, w: K. Pietrzykowski, Komentarz KC, t. 1, 2013, s. 177), jak też przedmiotowe ujęcie rynku, wyróżniające różne sfery działalności gospodarczej (por. S. Dmowski, w: J. Gudowski, Komentarz KC, t. 1, 2014, s. 220). Należy zatem uwzględniać lokalny, regionalny czy krajowy zasięg działania poszczególnych przedsiębiorców oraz rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej (tak Gniewek - art. 43³ KC red. Gniewek 2017, wyd. 8, Legalis).

Jak zauważa Żelechowski w komentarzu do art. 43⁽³⁾ KC pod red. Osajdy, wyd. 17 (Legalis) nie ulega wątpliwości, iż w aspekcie terytorialnym „ten sam rynek” w rozumieniu komentowanego przepisu nie jest rynkiem ograniczonym jedynie do miejscowości, w której siedzibę ma przedsiębiorca (inaczej niż w art. 35 kodeksu handlowego z 1934 roku, zgodnie

z którym wymaganie dostatecznej odróżnialności dotyczyło jedynie firm przedsiębiorców

w tej samej miejscowości). Ten sam rynek terytorialny powinien być ustalony dla potrzeb stosowania 43⁽³⁾ § 1 k.c. z uwzględnieniem rzeczywistego geograficznego zakresu działalności przedsiębiorców. Powyższe rozumienie tego samego rynku geograficznego jest więc bliskie rozumieniu właściwego rynku terytorialnego na gruncie przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. (J. Szwaja, Zasada, s. 16).

Jak już zostało podkreślone wyznaczenie tego samego rynku w rozumieniu art. 43⁽³⁾

§ 1 k.c. nie może jednak uwzględniać wyłącznie aspektu terytorialnego. Wyeliminowanie ryzyka wprowadzenia odbiorców w błąd co do tożsamości przedsiębiorcy, któremu służy zasada wyłączności firmy, nakazuje uwzględnienie także kryterium produktowego (asortymentowego, branżowego, usługowego) oraz czasowego (J. Szwaja, Zasada, s. 16; J. Sitko, Firma, s. 139). Konieczność zbadania rynków produktowych, na których działają przedsiębiorcy posługujący się potencjalnie kolidującymi firmami, pojawi się jednak dopiero wówczas, gdy przedsiębiorcy działają na tym samym rynku terytorialnym. Oznacza to,

iż zbadanie rynku terytorialnego jest etapem poprzedzającym badanie rynku produktowego dla potrzeb stosowania art. 43⁽³⁾ § 1 k.c. (J. Szwaja, Zasada, s. 16).

W judykaturze podkreśla się także, że przy ocenie dostatecznej odróżnialności firm

w postępowaniu rejestrowym chodzi o rzeczywiste prowadzenie działalności, a nie wskazanie w umowie spółki czy akcie założycielskim określonego obszaru czy rodzaju działalności (patrz postanowienie SO w Łodzi z 15.02.2016 r., XIII Ga 280/16 niepubl.)

Odnosząc powyższe rozważania do przedmiotowej sprawy wskazać należy, że Sąd Rejonowy w ramach dostępnych środków technicznych dokonał analizy pojęcia „tego samego rynku” w odniesieniu do wnioskodawcy oraz pozostałych czterech podmiotów wpisanych

do KRS pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, uwzględniając zarówno zasięg terytorialny jak i przedmiotowy.

Opierając się na danych zawartych w aktach rejestrowych wnioskodawcy oraz danych wpisanych do Krajowego Rejestru Sądowego dla podmiotów działających pod w/w firmą sąd rejestrowy ustalił, że terytorialny zasięg działania

tych podmiotów co najmniej częściowo pokrywa się. Wynika to z faktu, że zgodnie z § 6 umowy spółki (...) Sp. z o.o. spółka działa na terytorium (...), a po spełnieniu wymogów przewidzianych prawem także poza jej granicami (tekst jednolity umowy spółki k. 650 – 652). Nawet jeśli pozostałe Spółki zgodnie z umową mają ograniczony zakres terytorialny działania, to i tak będzie on siłą rzeczy nakładał się na zasięg terytorialny działania wnioskodawcy. Rację ma także Sąd I instancji, że fakt posiadania przez każdą ze Spółek siedziby w innej miejscowości niż siedziba wnioskodawcy pozostaje bez znaczenia (inaczej było na gruncie powołanego wyżej art. 35 k.h.), nie ogranicza ona bowiem zasięgu działania podmiotu, a jedynie wskazuje miejsce, w którym znajduje się centrum organizacyjne podmiotu, tj. w którym funkcjonuje zarząd spółki (art. 41 k.c.).

Natomiast co do ujęcia rynku w znaczeniu przedmiotowym trafnie wskazał sąd rejestrowy, że obecnie nie jest możliwa weryfikacja przedmiotu działalności przedsiębiorców wpisanych do rejestru przedsiębiorców wyłącznie na podstawie danych wpisanych

do Rejestru. Wpisowi podlega bowiem maksymalnie dziesięć spośród wszystkich określonych w umowie rodzajów prowadzonej działalności gospodarczej (art. 40 pkt 1 ustawy o KRS). Pełny zakres działalności, którą może prowadzić spółka wynika wyłącznie z zapisów umowy. Sąd Rejonowy nie dysponował testami jednolitymi umów spółek wpisanych

do rejestru przedsiębiorców pod firmą(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, nie jest bowiem właściwym dla nich sądem rejestrowym z uwagi na ich siedziby poza właściwością miejscową Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi (art. 694⁽²⁾ k.p.c.). Dokumentów takich nie załączył także sam wnioskodawca.

Nawet jednak porównując wyłącznie ten zakres działalności w/w spółek, który został ujawniony w rejestrze przedsiębiorców, z zakresem działalności wnioskodawcy wpisanym

do KRS, wbrew twierdzeniom skarżącego, pokrywa się on w przypadku (...) sp. z o.o.

z siedzibą w K. – KRS nr (...) – w zakresie trzech rodzajów działalności,

w przypadku (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. – KRS nr (...) – w zakresie jednego rodzaju działalności (informacje odpowiadające aktualnemu odpisowi z rejestru przedsiębiorców k. 695 – 710).

Z kolei gdyby przyjąć, co jest sugerowane w doktrynie oraz w przytoczonym orzeczeniu SO w Łodzi, że dla ustalenia tożsamości rynku podmiotów o tożsamej firmie (bądź nie wyróżniającej się dostatecznie od firmy już działającego podmiotu), konieczne jest badanie rzeczywiście prowadzonej działalności w chwili orzekania przez sąd rejestrowy w przedmiocie wniosku o wpisanie zmiany firmy oraz faktycznego zasięgu terytorialnego,

to bez wykazania inicjatywy dowodowej ze strony wnioskodawcy, sąd rejestrowy nie ma instrumentów do przeprowadzenia analizy porównawczej. O ile opierając się

na twierdzeniach skarżącego możliwe jest ustalenie zasięgu terytorialnego jego działania (Ł.i P.) oraz rzeczywiście prowadzonej działalności (zarządzenie nieruchomościami i szeroko pojęta obsługa rynku nieruchomości), to brak jest jakichkolwiek informacji o pozostałych czterech spółkach działających już pod firmą (...)spółka

z ograniczoną działalnością. Błędem metodologicznym byłoby natomiast porównywanie rzeczywistego rynku działania wnioskodawcy z rynkiem, na którym hipotetycznie, tj. zgodnie z umową mogą działać pozostałe cztery podmioty.

Chybiony okazał się także zarzut naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Powołany przepis wprowadza zasadę równości wszystkich podmiotów wobec prawa oraz prawo do równego traktowania przez władze publiczne. W literaturze podkreśla się,

że równość w znaczeniu materialnym polega na tym, iż wszystkie podmioty charakteryzujące się daną cechą istotną mają być traktowane tak samo. Jednocześnie tak rozumiana zasada równości dopuszcza możliwość różnego traktowania różnych adresatów lub podmiotów znajdujących się w odmiennej sytuacji faktycznej (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Art. 32 SPA T. 10 red. Hauser, Niewiadomski, Wróbel 2016, wyd. 2, Legalis). Konstytucyjna zasada równości stanowi ogólną normę polegającą na tym, że podmioty znajdujące się

w podobnej sytuacji powinny być traktowane w sposób podobny, a podmioty znajdujące się w sytuacji odmiennej w sposób odmienny. W art. 32 ust. 1 Konstytucji RP chodzi więc o równe traktowanie podmiotów znajdujących się w tej samej sytuacji prawnej (uchwała SN(7) z 16.3.2000 r., I KZP 56/99, OSNKW 2000, Nr 3–4, poz. 19, Art. 32 Konstytucja RP red. Safjan, Bosek 2016, wyd. 1/Borysiak/Bosek).

Wnioskodawca dostrzega naruszenie zasady równości przez Sąd I instancji w fakcie innego potraktowania wnioskodawcy w porównaniu do tego, jak do stosowania art. 43³ § 1 k.c. podeszły inne sądy rejestrowe, dokonując wpisu czterech spółek działających pod tą sama firmą. Z zarzutem tym nie sposób się zgodzić. Nie jest bowiem znany przebieg postępowań rejestrowych w każdym z tych przypadków oraz, zakres badania przez właściwe sądy rejestrowe pojęcia „tego samego rynku” przez pryzmat poczynionych ustaleń faktycznych. Trudno zatem mówić o tożsamości sytuacji faktycznej wnioskodawcy z pozostałymi spółkami.

Trafny okazał się jedynie zarzut naruszenia art. 328 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy rzeczywiście nie odniósł się do podniesionego w skardze na postanowienie referendarza zarzutu naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, jednakże to uchybienie nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Ponadto zarzut naruszenia powołanego przepisu może stanowić skuteczną podstawę wzruszenia zaskarżonego orzeczenia jedynie w sytuacjach wyjątkowych, gdy na skutek braków w uzasadnieniu orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej bądź nie można wywieść z niego motywów jakimi kierował się sąd wydając zaskarżone orzeczenie. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe apelacja wnioskodawcy od punktu 2 zaskarżonego postanowienia podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 7 ustawy o KRS i art. 13 § 2 k.p.c.

Krzysztof Wójcik Beata Matysik Paweł Kowalczyk